

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV.

Nr. 222.

Kraków, środa 23 września 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł. z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincję dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Anglia poniosła jedną z największych klęsk na morzu.

### Głosy prasy o wielkiej bitwie konwojowej na oceanie Lodowatym

Berlin, 22 września. Podziw nad nowym zwycięstwem niemieckim w bitwie konwojowej znajduje swój wyraz w wielkich sensoryjnych nagłówkach węgierskich dzienników porannych.

„Niemcy zadały śmiertelny cios anglosaskim posiłkom dla Sowieców”. „Zniszczenie olbrzymiego angielsko-amerykańskiego konwoju” — takimi i tym podobnymi nagłówkami zaopatrują dzienniki nadzwyczajny komunikat niemiecki, uzupełniając go porównawczym zestawieniem cyfrowym.

Cios zadany konwojowi brytyjsko-amerykańskiemu, wiążącemu posiłki dla Sowieców, podany został do wiadomości fińskiej opinii publicznej za pośrednictwem nadzwyczajnych wydań dzienników i radja w stolicy Finlandji.

Dzienniki uzupełniają te doniesienia wyczerpującymi korespondencjami, opisującymi różne fazy walki, przy szczególnym podkreśleniu trudności, spowodowanych atmosferycznymi warunkami, oraz silnym ubezpieczeniem. Sprawozdania podkreślają wysokie straty, zadane konwojowi w bitwie na północnym Oceanie Lodowatym. Dzienniki stwierdzają przytem, że zniszczeniu uległy takie ilości materiałów wojennych, jakie wystarczyłyby na uzbrojenie całych armij.

Nowa katastrofa konwoju stanowi główny temat prasy porannej w Oslo.

Dzienniki przynoszą odnośne wiadomości pod wielkimi sensoryjnymi tytułami. „Aften Posten” przypomina w związku z tem, korzystniejszą strategicznie sytuacją Niemiec, oraz stwierdza, że kwestja tonażu będzie się kształtowała dla Anglii i Stanów Zjednoczonych coraz trudniej. „Morgenblatt” pisze, że sukcesy niemieckich łodzi podwodnych następują po sobie z godną podziwu systematycznością, przypominającą działanie precyzyjnego zegarka. Dzięki ich nieustanności skuteczność łodzi niemieckich staje się coraz bardziej brzemienne w skutki.

Belgradzki dziennik poranny „Ponedeljak” pisze:

Dwa nadzwyczajne komunikaty naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych, wydane w przeciągu 24 godzin na temat wielkich zwycięstw na morzu, świadczą najlepiej o coraz bardziej wznagającej się sile jednostek niemieckiej floty wojennej i lotnictwa. Nawet mgła, na którą niewątpliwie liczyli Anglicy i Amerykanie, nie była w stanie ochronić ich przed czujnym przygotowaniem obronnym Niemców. Siła bojowa aliantów została zmniejszona o 270.000 ton.

Rzymskie dzienniki poranne

podają na czołowych miejscach swych pierwszych kolumn tekst niemieckiego nadzwyczajnego komunikatu, dotyczącego zniszczenia alianckiego konwoju na Oceanie Lodowatym, oraz związane z tem sprawozdania swych korespondentów berlińskich. Dzienniki pod nagłówkami, przebiegającymi przez całą szerokość strony i dodając objaśniające szkice map oraz liczne zdjęcia, podkreślają doniosłość zwycięstwa niemieckich lotników i łodzi podwodnych.

„Anglia w tej bitwie konwojowej poniosła jedną z swych najcięższych klęsk na morzu” — pisze „Popolo di Roma”. „Messagero” w dłuższym komentarzu redakcyjnym charakteryzuje znaczenie utraconego materiału wojennego dla bolszewików oraz podkreśla wpływ, jaki ostatnie straty w tonażu okrętowym posiadają dla Anglików i Amerykanów.

„Tevere” podnosi fakt, że walka przeciwko konwojowi posiada charakter formalnej bitwy morskiej, ponieważ niezwykle silna ochrona konwojowa zmusiła atakującą stronę do najwyższego wysiłku. Utrata konwoju — zauważa w dalszym ciągu dziennik rzymski — stanowi dalszy upust krwi dla angielsko-amerykańskiego tonażu okrętowego, posiadającego tak wielkie

znaczenie dla własnej ochrony i zaopatrzenia swych krajów. W miesiącu sierpniu — jak stwierdzili rzeczoznawcy północno-amerykańscy — brakło 12 milionów ton do normalnego zapotrzebowania. Straty po-

### Medjolański „Corriere della Sera” podkreśla, że Anglia przegrała dalszą bitwę o zaopatrzenie Rosji sowieckiej.

Anglicy — pisze w dalszym ciągu dziennik medjolański — spotkali się z porażką w największej bitwie konwojowej, pragnąc za wszelką cenę doprowadzić do północnych portów sowieckich najpotężniejszy dotychczas konwój, celem zadowolenia żądań Stalina o dostarczenie pomocy.

„Popolo d'Italia” stwierdza, że niezmiernie dotkliwy cios, zadany bolszewickim siłom zbrojnym, będzie miał też poważne skutki dla operacji będących obecnie w toku.

Fakt zatopienia 270.000 ton z jednego tylko konwoju wywarł na opinii publicznej w Hiszpanji silne wrażenie.

Natychmiast w ciągu poniedziałku wszystkie hiszpańskie radiostacje nadawały rozgłoszący nadzwyczajny komunikat, wydany z głównej kwatery Führera.

Madrycki dziennik „Hoja del Lunes” w bilansowych sprawozdaniach kreśli poszczególne fazy ciężkiej walki, zwracając przytem szczególną uwagę na okoliczność,

nieślone w ostatnim czasie spowodowały rozwianie się wszystkich nadziei, pokładanych w zdolność produkcyjną doków angielskich i amerykańskich i złudzeń, iż zdołają one wyrównać poniesione straty.

że do wysokiej cyfry zatopień należy jeszcze wliczyć 6 okrętów wojennych. W hiszpańskich kołach wojskowych panuje pogląd, że konwój ten był prawdopodobnie ostatnią generalną dostawą przed zamknięciem drogi dojazdowej do Murmańska i z tego względu zwycięstwo niemieckiemu należy przypisać tem większą wartość.

W związku ze zniszczeniem konwoju na oceanie Lodowatym Północnym, oświadczył attache marynarki przy ambasadzie japońskiej w Hsingking, wiceadmirał Matsunaga, że

wyczyn ten dowodzi przewagi niemieckiego lotnictwa.

Zniszczenie tego konwoju — mówił dalej admirał japoński — pociągnie za sobą poważne następstwa, zarówno jeżeli chodzi o nastroje w Sowietach, jak i o wartość ich siły bojowej. Cios ten musi bowiem stanowić dla bolszewików przekonujący dowód, iż nawet ta droga dowozu posiłków została bez ratunku przerwana.

## Atak na resztki konwoju na oceanie Lodowatym.

Berlin, 22 września. Resztki wielkiego konwoju brytyjsko-amerykańskiego, rozbitego na północnym oceanie Lodowatym przez niemieckie lotnictwo i łodzie podwodne, ścigano również w niedzielę pomimo trudnych warunków atmosferycznych nawet poza zatoką Dżwiny w zasięgu wybrzeża bolszewickiego, przyczem niemieckie samoloty bojowe obrzuciły je bombami.

Pomimo silnego ognia obronnego, jaki rozwinęły od strony lądu baterje bolszewickie dział przeciwlotniczych, maszyny „Ju 88” rzuciły się na statki handlowe.

Jeden parowiec towarowy, pojemności 8.000 ton, trafiono ciężką bombą i wzniesiono na nim pożar. Inny statek handlowy, pojemności przeszło 4.000 ton, otrzymał dwa cenne trafienia bombami ciężkiego kalibru i zatrzymał się nieruchomo na morzu, buchając gestem chmurami dymu. Na rufie dalszego frachtowca tej samej wielkości eksplodowały dwie bomby. Nad zatoką Dżwiny doszło do walk powietrznych zmyśliwcami bolszewickimi, w toku których załoga pewnego niemieckiego samolotu bojowego zestrzeliła jeden bolszewicki samolot myśliwski.



Zdjęcie powyższe jest reprodukcją ilustracji, która ukazała się w prasie angielskiej. Przedstawia ono atak powietrzny Japończyków na Port Moresby, ten najważniejszy port Nowej Gwinei. — Między wysokimi fontannami wody, spowodowanymi przez wybuchające bomby, rozpoznać można główny cel japońskich lotników — parowiec transportowy.

### Pracuj rolniku, a Bóg ci będzie błogosławił.

(tp) Znajdujemy się w najważniejszym okresie roku. Upały letnie, tak niezbędne dla dojrzewania plonów, już się skończyły, a chłodne wieczory i poranki oraz mgły, jakie nierzadko towarzyszą wschodowi słońca, znamionują, że weszliśmy na próg jesieni. Jesień w naszych okolicach uważana jest i słusznie przez wielu, jako najpiękniejsza pora roku. Choć co do tego są zdania podzielone, pomiędzy miłośnikami jesieni i wiosny, to jednak każdy musi przyznać, że jesień to najbardziej błogosławiona i najbogatsza pora roku.

Rolnik, który przez całą wiosnę i lato w ofiarnym trudzie mozolił się nad obsianiem swojej ojcowizny, teraz zbiera owoce swej calorocznej pracy. Ziarno, rzucone na pole i wyhodowane w poacie czola, dało obfity plon, a odwdzięczając się za starania około jego rozmnożenia, zamieniło się, dzięki nieustannemu cudowi natury, w ciężkie kłosa, tęskniące za sierpem i kosą. Wszelkie rodzaje jarzyn, owoców i inne plody ziemi chyła lodygi i galezie swoim ciężarem ku ziemi, czekając aż pracowite ręce wykopią je lub zerwą z drzew i przewiożą do stodoł, magazynów i piwnic. Rola, sad i las obchodzi swoje wielkie święto, święto plonów, radosne i szczerze, jak szczerza jest ręka matki-natury, żywiącej swoje najukochańsze dziecko-człowieka.

Na wsi okres żniw i zbiorów jest zdawien dawna najszcześniejsza, choć i najpracowitsza pora. Rolnicy i całe ich rodziny pracują od wczesnego ranka do zmroku przy zbieraniu i wwożeniu plonów do stodoł. Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, a nawet dzieci, krzątają się żywo i radośnie, dobrze rozumiejąc, że im większy będzie teraz ich wysiłek, tem pełniejsza będzie ich stodoła i spichrz i z tem większą śmiałością będą mogli oczekiwać martwej i surowej zimy. Praca idzie wszędzie w szybkim tempie, biada bowiem rolnikowi, który ociąga się w tym czasie i pozwoli zaskoczyć się długotrwałym ulewom jesiennym, a co gorsza pierwszym przymrozkom.

Każdy rolnik wie, że wyniki jego trudu zależą nie tylko od pracowitości, jaką wkłada się w obrobienie swego kawałka ziemi. Grozą mu na każdym kroku wielkie niebezpieczeństwa od posuchy, wyniszczającej kielkujące ziarno, od deszczów, zaminających urodzajne pola w nieprzebyte bagno, od gradów, które potrafią w ciągu kilku minut zamienić lany falujące bujem zbożem w zbite na nic nie przydatne klepisko.

Niema większej tragedji, jak widok takich zniszczonych i zrujnowanych łądów, a jeszcze większy smutek przejmując na widok rozpaczliwego rolnika, który widzi się nagłe pozbawionym źródła swego utrzymania i rezultatem ciężkich wysiłków całego roku. Jedyną instancją do jakiej może się uciec rolnik z prośbą o całość swych zbiorów jest Stwórca, do którego też mieszkańcy wsi wnoszą nieustannie modły, aby błogosławił ich znojnę pracy. Pracowitość i pobożność łączą się też w jedną nierozdzielalną całość, a nikt nie modli się z takim przejęciem i nie pracuje z takim oddaniem, jak żywiciel nas wszystkich — rolnik.

W okresie jesiennym, niebezpieczeństwa dla całości zbioru mogą wyrządzić szczególnie dotkliwe szkody. Nastanie dżdżów jesiennych lub przymrozków może powadzić całe wsie chleba na cały następny rok, a także odbije się to w miastach, które przecież żyją chlebem, zdobytym ciężką pracą przez ludność rolniczą.

Dlatego też w tym okresie wskazany jest jak największy pośpiech i najenergiczniejszy wysiłek, celem doprowadzenia plonów pod dach i zabezpieczenia ich w ten sposób we właściwym czasie od tych niebezpieczeństw. Zwłaszcza w obecnym trudnym okresie wojennym doniosłość zachowania plonów rolniczych od klęsk atmosferycznych jest szczególnie ważna, z czego wszyscy zdajemy sobie dokładną sprawę. To też władze administracyjne pospieszły pod tym względem rolnikom z daleka idącą pomocą. Oprócz wszystkich innych udogodnień, jakie poczyniły one ludności rolniczej, zwróciły się do czynników kościelnych o udzielenie zezwolenia na dokonywanie prac przy żniwach i wwiezieniu plonów do stodoł także w niedziele i święta. W istocie na skutek tego przedstawienia władz, Ich Ekscelencje księża-arcybiskupi i biskupi na terenie Generalnego Gubernatorstwa wystosowali do podległego sobie duchowieństwa pismo stwierdzające, że obecny okres żniw posiada dla całej ludności niezmiernie doniosłe znaczenie. Arcypasterze w zrozumieniu dobra ogółu

upoważniają wobec tego księży proboszczów obu obrządków katolickich, mianowicie rzymsko-katolickiego i greko-katolickiego do zawiadomienia wiernych z ambony, że mogą wykonywać prace rolne przy zbiorach, zwrocie i omłocie także w niedzielę i święta.

Aby nie pozbawiać pobożnej przywiązanej do praktyk religijnych ludności możliwości udziału w nabożeństwach, księży proboszczowie mają w niedzielę i święta odprawiać Msze św. we wcześniejszych godzinach rannych i ograniczyć je możliwie do krótszego czasu, tak aby rolnicy po spełnieniu swych obowiązków religijnych, mogli wcześniej wyruszyć w pole i pracować już bez przeszkód przez cały dzień nad dokonaniem żniw.

Powyższe zarządzenie, podyktowane troską o byt ludności, zostanie niewątpliwie przyjęte z pełnym uznaniem i zrozumieniem przez naszą religijną i praktykującą ludność wiejską. Wszyscy przecież rozumieją, że w wyjątkowym okresie, jaki obecnie wszyscy przeżywamy, konieczne są także pewne wyjątkowe zarządzenia i wysiłki.

Będziemy więc w tym roku świadkami niezwykłego, a zarazem przepięknego widoku: z wież kościelnych dzwony głoszą chwałę Stwórcy, dawcy wszelkiego życia i dobra, a równocześnie rolnicy, powróciwszy z kościołów i zrzucający odświętne odzień przebiegają się w swoje zwykłe żurawie koszące i z kosami oraz grabiami na ramieniu postępują za zaprzężonymi wozami w pola, gdzie wśród śpiewu rozpoczyna swą zbożną pracę. Błogosławieństwo Niebios towarzyszy tej pracy zbożnej dla ludzi i wykonywanej z Bogiem w sercu.

**Włoski komunikat wojenny.**

Rzym, 22 września. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku broni następująco: Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W dniu 20 września lotnictwo mocarstw osi przeprowadziło skuteczne ataki przy użyciu bomb i karabinów maszynowych na nieprzyjacielskie formacje samochodowe na zapleczu frontu egipskiego. Liczne samochody zostały podpalone. Niemcy myśliwcy zestrzelili w walkach powietrznych cztery nieprzyjacielskie samoloty. Brytyjskie samoloty bombardowały Tobruk.

Nieprzyjacielskie samoloty zrzucały kilka bomb na zamieszkałe miejscowości prowincji Agrigent i ostrzelały je z karabinów maszynowych. Ataki nie pociągnęły za sobą żadnych ofiar.

**Przedstawiciel agencji Tass o sytuacji.**

Sztokholm, 22 września. Jak podaje Reuter ze Sydney, korespondent sowieckiej agencji informacyjnej Władimir Mikheyew co dopiero przybył do Sydney, by w Australii utworzyć filię.

Oświadczył on, iż Anglia bardziej potrzebuje drugiego frontu, aniżeli Związek Sowieci. „My nie potrzebujemy żadnej pomocy od Anglii, natomiast Anglia potrzebuje naszej pomocy“. Poza tym oświadczył on, iż sytuacja bolszewików nie przedstawia się pomyślnie.

**Gorączkowa rozbudowa urządzeń obronnych w Gibraltarze.**

La Linea, 22 września. Jak donoszą z Gibraltaru, na skutek ostatnich ataków, dokonanych przez włoskie siły zbrojne, pracuje się gorączkowo nad ulepszeniem urządzeń obronnych.

Od nadbrzeża węglowego w prostej linii przez środek zatoki do północnego końca angielskich wód, rozszerza się sieć przeciwko łodziom podwodnym o 1,3 km. Na zachodnim brzegu tworzy się zniszczone i spalonych parowców zapory okrętowe. Również na nadbrzeżu, służącym do ładowania drobnych zwiększa się środki bezpieczeństwa.

**Anglicy posuwają się na stolicę Madagaskaru.**

Sztokholm, 22 września. Według doniesienia angielskiej służby informacyjnej, formacje brytyjskie mają obecnie znajdować się w niewielkiej odległości od stolicy Madagaskaru, Tananarive.

Również oddział wysadzony na ląd koło Tamatavi posuwa się w kierunku stolicy.

**W kilku wierszach.**

Jak wojskowe kółka podają o niejakiemu czasu zauważono kilkakrotnie, że czołgi sowieckie na wschodnim froncie nie są wyposażone w aparaty radiowe. Brakuje im również ważnych części optycznych i instrumentów pokładowych.

Celem zwalczania trudności transportowych na wschodzie znormalizowany będzie ruch przez użycie kilku tysięcy nowych lokomotyw.

Nowojorska śpiewaczka Dinah Shore na pewnej uroczystej ceremonii została mianowana protektorem 7 nowojorskiego pułku gwardii. Równocześnie domaga się z Ameryki, że pomimo zamieszania wojennego officer lotniczy Gilbert O'Connor trenuje do lotu na planecie Marsa. W tym celu skonstruował on samolot rakietowy, który z szybkością 6000 km/godz. będzie zmierzał do Marsa. O'Connor siedział dziesięć kilka godzin w specjalnej kabinie, aby się przyzwyczaić do atmosfery Marsa, ubogiej w tlen.

W obecności około 30.000 publiczności, premier japoński Tojo dokonał w poniedziałek na pewnym lotnisku w pobliżu Tokio aktu poświęcenia 127 samolotów, ufundowanych przez wszystkie kółka ludności. W krótkim przemówieniu premier Tojo wyraził w imieniu armii podziękowanie pod adresem ofiarodawców.

**Terek i Władimirowskij zdobyte szturmem**

**Rozbicie ataków bolszewickich pod Woroneżem oraz nad jeziorem Ilmeń i Ładoga.**

Berlin, 22 września. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 21 września: Nad rzeką Terek po pokonaniu trudnego i zaminowanego terenu, zdobyta szturmem ważna, zaciekle przez bolszewików broniona miasto Terek i Władimirowskij.

W poszczególnych częściach miasta Stalingradu, które bolszewicy usiłują rozprawić utrzymać przez sprowadzenie nowych sił, trwają jeszcze zaciekle walki uliczne. Powinno ataki oddziałujące przeciwko pozycji ryglowej na północ od miasta załamały się wśród strat bolszewików. — Pod Saratowem lotnictwo wznieśli pożar w składach materiałów pędnych nad Wołgą.

Na północny zachód od Woroneża załamały się ponownie kilka ataków sowieckich.

Również na południowy-wschód od jeziora Ilmeń i na południe od jeziora Ładoga skoncentrowanym ogniem wszystkich rodzajów broni rozbito powtarzane ataki bolszewików wśród ciężkich, krwawych ich strat.

Na jeziorze Ładoga lotnictwo niemieckie

zatonął jeden frachtowiec, dalszy statek ciężko uszkodzony, a na statku strażniczym wzniecono pożar.

Niemieckie samoloty bojowe zwalczały wczoraj w zatoce Dżwiny koło Archangielska, mimo szczególnie ciężkich warunków atmosferycznych, resztki wielkiego brytyjsko-amerykańskiego konwoju. Kilkakrotnie trafiono trzy statki handlowe.

W Afryce północnej eskadry lotnictwa niemieckiego atakowały bombami i bronią pokładową siły brytyjskie na froncie El Alamein i w południowym obszarze pustynnym. W walkach powietrznych zestrzelono cztery brytyjskie samoloty myśliwskie.

W czasie od 9 do 20 września lotnictwo brytyjskie straciło 189 samolotów, z czego 46 nad morzem Śródziemnym i w Afryce Północnej. W tym samym czasie w walce przeciwko Wielkiej Brytanii zginęły 22 samoloty niemieckie.

W walkach w rejonie Stalingradu jedna niemiecka zmotoryzowana dywizja piechoty, podczas skutecznej obrony silnych oddziałujących ataków bolszewików, zestrzeliła w jednym dniu 129 czołgów sowieckich.

**Sukcesy niemieckie nad Terekiem**

Berlin, 22 września. W uzupełnieniu doniesień o walkach na froncie Tereku i Stalingradu dowiaduje się DNB z miarodajnych kół wojskowych, że nad Terekiem ataki niemieckie w dniu 20 września uwiaryczony został dalszymi sukcesami. Oddziały pancerne zdobyły szturmem po 5-godzinnej walce miejscowość Władimirowskij, posiadająca ważne znaczenie dla dalszego przebiegu walki, położoną na wschód od rzeki Tereku przy linii kolejowej Majskiej—Ordżonikidze.

Pomimo zaciętego oporu, stawianego na terenie po części ufortyfikowanym głęboko do tyłu i zasianym licznymi miotami, bolszewicy, ukryci w swych ubezpieczeniach i silnie rozbudowanych pozycjach, nie mogli sprostać szturmującej piechocie niemieckiej. W walkach tych na odcinku jednej tylko niemieckiej dywizji unieszkodliwiono przeszło 1000 min. Po przełamaniu się przez te pozycje i sforsowaniu bagnistego obszaru, wojska niemieckie przedarły się dalej ku południowi i zdobyły szturmem miasto Terek na wschodnim brzegu rzeki tej samej nazwy.

W Stalingradzie atakujące oddziały zyskały dalej na terenie po zlikwidowaniu zaciekle bronionych gniazd oporu. Jedną kompanię pionierów w czasie oczyszczania silnej zapory minowej długości 200 m, pomimo niestannego gwałtownego ostrzeliwania unieszkodliwili w przeciągu 36-ciu godzin 1504 min bolszewickich. Przeciwno pozycji ryglującej na północ od Stalingradu bolszewicy przypuszczali dalsze ataki znacznymi siłami. Te oddziałujące ataki odparto w zaciętych walkach, przy czym zadano bolszewikom bardzo ciężkie straty. Jedną niemiecką zmotoryzowaną dywizję piechoty, która odznaczyła się już w bitwie obronnej ostatnich dni, zniszczyła strzałami w ciągu jednego dnia 129 czołgów bolszewickich.

**Nowe sowieckie ataki w twardych walkach odparte.**

Berlin, 22 września. O walkach na środkowym odcinku frontu wschodniego dowiaduje się DNB z naczelnej komendy

**Aljanci zaniepokojeni niem. łodziami podwodnymi.**

Genewa, 22 września. Pewne doniesienie Reutera z Londynu jest żywo komentowane w politycznych kółkach. Reuter donosił, że Niemcy posiadają obecnie więcej łodzi podwodnych, aniżeli przed rokiem i jeszcze więcej niż kiedykolwiek. Wynika to z coraz większych strat okrętów handlowych państw aljanskich.

**wojsk niemieckich dodatkowo następujących szczegółów:**

Bolszewicy ponowili również w dniu 19 września silne ataki, wspomagane czołgami przeciwko przyczółkowi mostowemu Woroneża. Ataki te jednak zostały w twardych walkach — częściowo w zacieklej walce wręcz — odparte.

W pewnym miejscu bolszewikom udało się przełamać pozycje obronne. Natychmiast niemiecka piechota zaryglowała miejsce włamania i zniszczyła sowieckie oddziały, które się włamały. W tych walkach zniszczono 5 bolszewickich czołgów, 3 dalsze unieszkodliwione do dalszego manewrowania, pozostały na polu walki. Niemieckie samoloty bojowe bombardowały sowieckie stanowiska przygotowawcze oddziałów z wydatnym skutkiem.

Na południowy wschód od miejscowości Orel sowiecki silniejszy wypad załamał się w niemieckim ogniu obronnym. Bolszewicy ponieśli ciężkie krwawe ofiary i stracili 11 czołgów.

W rejonie Rżewa bolszewicy przypuszczali pojedyncze ataki. Bolszewicki wypad w sile 2-ch kompanii, wzmocniony 6-ma czołgami, został odparty, przy czym wszystkie 6 czołgów unieruchomiono strzałami. W ciężkiej bitwie obronnej ostatnich tygodni dwie niemieckie dywizje, stojące na najbardziej zaognionych punktach walk, odparkły 300 ataków bolszewickich. Przytem zniszczono 400 nieprzyjacielskich czołgów, albo po zestrzeleniu uczyniono je niezdolnymi do manewrowania. Artyleria obu dywizji wspomagała wzorowo udział piechoty i przyczyniła się znacznie do sukcesu walk obronnych.

Niemieckie samoloty bojowe kierowały swoje ataki w dniu 19 września przeciwko kilku bolszewickim liniom kolejowym na terenie zaplecza, na których panował żywy ruch transportowy. Pewien pociąg towarowy, naładowany czołgami, został celnie trafiony i rozbity. Niektóre wagony z amunicją eksplodowały. Dalsze 7 pociągów towarowych b. ciężko uszkodzono. Niektóre z nich, naładowane wojennym materiałem, zostały całkowicie zniszczone.

Na pewnym dworcu przetokowym bombardowały niemieckie samoloty bojowe bolszewików w czasie przeładowania czołgów. Wiele czołgów zostało ciężko trafionych.

**Pomyślne wyniki ogródków działkowych.**

Kraków, 22 września. Akcja ogródków działkowych, prowadzona na terenie całego Generalnego Gubernatorstwa, dała ostatnio końcowe wyniki. Są one piękne. Ze wszystkich miast i miasteczek dopłynęła wieści o wzorowo uprawianych działkach, o wykozystaniu każdej piędzi ziemi, o obsianiu nieużytków lub miejsc ozdobnych, na dzisiejsze czasy zbyt luksusowych.

W Galijsi przydziałem działek wzięldnie pośredniczeniem w tej akcji zajęł się Polski Komitet Opiekunczy.

W ten sposób do samarytańskiej działalności tej placówki przybył nowy etap, mianowicie umożliwienie biednej ludności dożywiania się we własnym zakresie i własną pracą. Tak zebrane owoce smakują lepiej niż choćby z najszlachetniejszego sera ofiarowana strawa.

W Częstochowie pracuje na gruntach miejskich 500 osób.

Działkowicze założyli tu jakby małe miasteczko. Pobudowali studnie, założyli miniaturowe stawy, pobudowali nawet, dla odpoczynku po pracy, ciche alanki. Gleba na Zawodzie — tak nazywa się przedmieście działkowców — jest niezła, więc i wyniki pracy są doskonałe, mimo zadowolone, a żółdki pełne.

W Warszawie wyzyskano każdą wolną piędź ziemi.

Cereza władza nie tylko podmiejskimi ogródkami, ale również przepokanami chodnikami, trawnikami itp. Marchewka zieleni się triumfalnie nawet z domówki na balkonik. Warszawa zrzęgnowała z kwiatów, a znajdując się pod znakiem wazowy. Celem odczynny pracy działkowców założono straż polną, która strzeże w dzień i w nocy gruntów i pólów przed niepożądanymi gośćmi.

W Radomiu akcja ogródków działkowych miała szczególnie duże rozmiary.

Instytucje państwowe i prywatne przydziałały swym pracownikom szereg terenów pod uprawę warzyw. Mieli więc swe zagony pocztowy, pracownicy kolei, fabryki obuwia „Bata“ itd.

Miko jest wreszcie urząd owoc swej pracy. Działkowicze, którzy przez cały okres wiosny i lata starannia uprawiali swe miniaturowe wioski, doczekali się nagrody za trud i wytrwałność. Nadszedł koniec, który wieńczy dzieło: ziarno stało się rośliną i dało owoce!

I kto by pomyślał, że ta piędź ziemi, przekopany łopatką atrawek kłombu lub trawnika, zapewni z taką tyle smacznych kolacy i obiadów złożonych z kapuściorów, marchwi, kapusty, pomidorów itp. Sama witalność. Samo zdrowie!

Ogródki działkowe wypełniły więc obecnie swe najpraktyczniejsze, najbardziej życiowe zadanie: oddziaływały kieszono i zapelnily spiżarnie działkowców.

Ale to nie wszystko! Przypomnijmy sobie, jakie jeszcze role przypadły akcji ogródków działkowych na najbliższe role głównej — dostarczenia żywności. O jednej z nich mówi nam opalona, pełna zdrowia twarz działkowiczy. Nie chce się wierzyć, że to mieszczuch, który tego lata nie wyciągnął nawet nosa poza mury miasta. Tej cudownej metamorfozy anemicznego mieszkańca miasta w czerstwego wieśniaka dokonała kilka godzin dziennie z motyka pa własnym

**Kurs dokształcający dla chemików.**

Lwów, 22 września. Staraniem Wiedzy i Nauki przy Państwowej Szkole Chemicznej we Lwowie zorganizowany będzie sześciomiesięczny kurs dokształcający dla chemików.

Kurs ten odbywać się będzie w godzinach wieczornych, przy czym na program złożą się tak wykłady teoretyczne jak i praktyczne ćwiczenia. Kurs ten przewidziany jest dla kandydatów liczących ponad 24 lata, po ukończeniu — co najmniej — szkole powszechnej. Absolwenci kursów po ukończeniu nauki złożą przed komisją egzaminacyjną, ustanowioną przez Wydział Wiedzy i Nauki, egzaminy i otrzymają świadectwa uprawniające ich do uzyskania posad w przemyśle chemicznym.

Tak więc ogródki działkowe, jak Gen. Gub. długie i szerokie, spełniły swą potrójną rolę: żywicila i spichlerza, wychowawcy i sanatorium. Wielkie sanatorium głocia i powietrza, wśród szarych murów kamienio i piyt rozgranego asfaltu.

**Nowe placówki pracy dla dentystów.**

Lwów, 22 września. Główną troską Izby Zdrowia Okręgu Galijsi, w odniesieniu do dentystyki, jest dotkliwy brak sił zarówno lekarskich, jak i technicznych.

Przy postulatcie, aby na każde 10.000 mieszkańców przypadał jeden lekarz-dentysta, na terenie Galijsi znalazłoby zajęcie 450 fachowców. Podwójnie rozwiązano już tę kwestię przez utworzenie szkoły techników dentystycznych przy Miejskiej Klinice Stomatologicznej we Lwowie.

**Nowe Dzienniki Rozporządzeń.**

Kraków, 22 września. Dziennik Rozporządzeń dla Gen. Gub. nr. 73 z dnia 15 września 1942 r. zamieszcza: Rozporządzenie o gospodarce pojazdami mechanicznymi i o zaopatrzeniu w opony w Gen. Gub. Pierwsze zarządzenie do rozporządzenia o gospodarce pojazdami mechanicznymi i o zaopatrzeniu w opony w Gen. Gub. Drugie zarządzenie do rozporządzenia o gospodarce pojazdami mechanicznymi i o zaopatrzeniu w opony w Gen. Gub. Zarządzenie o zrównaniu cen za produkty rolnicze w Okręgu Galijsi.

Dziennik Rozporządzeń dla Gen. Gub. nr. 74 z dnia 15 września 1942 r. zawiera: Zarządzenie o kształtowaniu cen w przemyśle gospodnim.

Dziennik Rozporządzeń dla Gen. Gub. nr. 75 z dnia 16 września 1942 r. zawiera: Zarządzenie o unormowaniu użytkowania drobiu rzeźnego. Zarządzenie o wprowadzeniu zarządzenia w sprawie ustalenia cen maksymalnych na karty konsumpcyjne z dnia 28 czerwca 1941 r. w Okręgu Galijsi. Zarządzenie o nowym ustaleniu zawartości brzeckiej piwa.

UREGULOWANIE CEN ZA NOCLEGI. W nr. 74 Dziennika Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa ukazano się wydane przez Urząd Kształtowania Cen specjalne zarządzenie o taryfach obowiązujących w przemyśle noclegowym na terenie Gen. Gub. Według tego zarządzenia zakłady udzielające noclegów zobowiązane są do wywieszenia w przedpokojach zakładów lub w placówkach melankowych tabeli cen za każdy pokój. Również każdy pokój w zakładzie musi być zaopatrzony w cennik.

**KRONIKA**

WRZESIEŃ 22 Wtorek

Dzisiaj: Tomaszka  
Jutro: Tekli

Dzisiaj obowiązuje zaciemnienie od g. 19,36 do 5,34

**Przestawienie samochod. ciężarowych na napęd generatorowy.**

Kraków, 22 września. Użytkowe pojazdy mechaniczne, dopuszczalne w Gen. Gub. na Nr. 0st i których dopuszczalne obciążenie wynosi 1,5 tony lub więcej, należy na wezwanie Gubernatora Okręgu (Wydział Spraw Wewn., dział Ruchu Drogowego), właścicieli dla stałego postawia pojazdy mechaniczne, przystosować do napędu gazem generatorowym.

Dla napędu pojazdów mechanicznych wolno produkować w Gen. Gub. tylko takie urządzenia do wytwarzania gazu (generatory, oczyszczacze, chłodnice, urządzenia dmuchawowe względnie urządzenia rozruchowe), na których wytwarzanie zezwala Rząd Gen. Gub. (Główny Wydział Spraw Wewn., Wydział Ruchu Drogowego).

Wyjąte z pod obowiązku przystosowania są: a) pojazdy mechaniczne, przewożące przeważnie ładunki łatwopalne, jak materiały wybuchowe i cieple łatwopalne; b) pojazdy mechaniczne, przydzielone do obrony przeciwlotniczej, służby policyjnej lub pożarniczej; c) pojazdy mechaniczne, które ze względu na swoją konstrukcję i cel użycia nie nadają się do napędu gazem generatorowym. W wypadkach wątpliwych rozstrzyga gubernator Okręgu (Wydział Spraw Wewn., dział Ruchu Drogowego), właścicieli dla stałego miejsca postawia pojazd mechaniczny, może zezwolić na wyjątki.

Zabrania się wytwarzania i wbudowywania generatorów, napędzanych węglem drzewnym. Również przystosowanie samochodów osobowych i motocykli do napędu gazem generatorowym podlega zakazowi. Na wyjątki może zezwolić Rząd Gen. Gub. (Główny Wydział Spraw Wewn., Wydział Ruchu Drogowego). Wykroczenia przeciw temu zarządzeniu podlegają karze. Szczegóły podane są w Dzienniku Rozporządzeń dla Gen. Gub. Nr. 73 z 15 września 1942 roku.

Zgon księdza arcybiskupa Stanisława Galla.

Warszawa, 22 września. W piątek 11 bm. zmarł w Warszawie J. E. K. Arcybiskup dr. Stanisław Gall, administrator apostolski diecezji warszawskiej i zasiadający w Sejmiku.

Sp. Ks. Arcybiskup Gall urodził się 21 kwietnia 1865 w Warszawie i tamże odbył swe studia teologiczne, potem wyjechał do Rzymu, gdzie zdobył tytuł doktora teologii. Święcenią kapłańską otrzymał w dn. 29 czerwca 1887 r., poczem wkrótce objął stanowisko profesora filozofii i liturgii w seminarium duchownym w Warszawie. Dzięki swym niepowyśnionym zdolnościom obejmując w szybkim tempie stanowisko wice-regensa, a następnie regensa tegoż seminarium.

W r. 1904 uzyskuje tytuł kanonika metropolitalnego Kapituły Warszawskiej. W r. 1913 prekanonizowany ks. Galla na biskupa tytularnego Hali Karnasu, a niezadługo potem ks. biskup Gall otrzymuje sakrę biskupią i stanowisko biskupa sufraganu archidiecezji warszawskiej. Na stanowisku tem pozostaje niespełna pół roku, by w dn. 5 lipca 1919 r. objąć stanowisko biskupa poleowego. Godności tej zrezygnował skutkiem stanu zdrowia w dn. 29 marca 1933 r., wracając do pracy naukowej, pracując m. in. nad słownikiem apologetycznym, biblioteką dzieł chrześcijańskich i podręczną encyklopedją kościelną.

W r. 1939, po zgonie J. E. Kardynała Karkowskiego, Ks. Biskup Gall został powołany na stanowisko wikariusza generalnego Kapituły Archikatedralnej warszawskiej, a wkrótce potem został administratorem apostolskim archidiecezji warszawskiej. Na tem stanowisku zastała go po pracownictwie i pełnym zasług życia a ostatnio po długotrwałej chorobie śmierć.

Uroczysty pogrzeb ks. Arcybiskupa Galla odbył się w Warszawie przy tłumnym udziale duchowieństwa i niezliczonych rzesz wiernych. Zwłoki przewieziono z domu żałoby do Katedry, gdzie w niedzielę 13 bm. odbyły się uroczyste nieszpory i kazanie wygłosił ks. prałat Fajęcki. Właściwy pogrzeb odbył się we wtorek. Po nabożeństwie celebrowanym przez J. E. Ks. Metropolite Sapieżę z Krakowa odprowadzono Zmarłego na cmentarz powązkowski. Od bramy cmentarza kondukt prowadził J. E. ks. Biskup Sokołowski.

Kronika żałobna.

(Y) Kraków, 22 września. W ostatnich dniach zmarli: Stanisława Kozłowska, lat 78, wdowa po kassjerze banku; Marja Kepińska, lat 49, emerytowana nauczycielka gimnazjalna; Mieczysław Filak, lat 52, rolnik; Rudolf Bauer, urodz. w 1942 r.; Iręna Nosek, urodz. w 1941 r.; N. Ozkowski urodz. w 1942 r.; Rozalja Majcher, lat 63; Bronisława Piatek, lat 39, robotnica; Bronisława Mól, lat 68; Stanisław Cieslik, lat 35, robotnik; Leon Stachowski, lat 46, pracownik miejski; Tadeusz Węlega, urodz. w 1942 r.; Piotr Kuziński lat 50, pracownik miejski; Dorota Dokupil, lat 80; Józef Kert, lat 40, maszynista; Katarzyna Kukulska, lat 75; Krystyna Gawlik, urodz. w 1942 r.; Jan Hajduk, urodz. w 1942 r.; Czesław Lewkiewicz lat 63, pracownik kolejowy; Teofila Etryk, lat 66; Anna Kaszycka, urodzona w 1942 roku.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE Stadthauptmanna der Stadt Krakau o oddawaniu mleka. — Z dnia 15 września 1942 r.

Na podstawie szóstego postanowienia wykonawczego do rozporządzenia z dnia 23 listopada 1939 r. o gospodarce wyżywienia i rolnictwie w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 21 stycznia 1940 r. (Dz. Rozp. GGP. II str. 40) i na podstawie zarządzenia Pana Gubernatora Okręgu Krakau — Wydział Wyżywienia i Rolnictwa — z dnia 1 kwietnia 1940 r. postanawiam:

- Celem zapewnienia zaopatrzenia ludności, wszyscy posiadacze krów są obowiązani oddawać mleko niepotrzebne im we własnym gospodarstwie domowym lub przedsiębiorstwie.
- Dla gospodarstw produkcyjnych na obszarze miasta Krakau ustala się następujące kontyngenty minimalne dostawy mleka:
  - 1-2 krowy kontyngent roczny 450 l. od krowy,
  - 3-4 krowy kontyngent roczny 550 l. od krowy,
  - 5-9 krowy kontyngent roczny 700 l. od krowy,
  - 10 i więcej krowy kontyngent roczny 1000 l. od krowy.
 Te ilości mleka należy oddawać w stanie niesfałszowanym i nadającym się do spożycia we właściwych mleczarniach albo w ich punktach zbierania mleka. Zabrania się wolnej sprzedaży mleka.
- Wyrób śmietany, masła, sera wszelkiego rodzaju, poza zakładami do tego dopuszczonymi, jest zabroniony. Zajmuje się wszystkie wszystkie sprzet, służące do tego celu, jak centryfugi, naczyńca do zbierania śmietany, masłnice itd. i należy je oddać w urzędach obwodowych.
- Falszowanie mleka i wszelkie inne wykroczenia przeciwko niniejszemu obwieszczeniu będą karane grzywną, a w danym razie zajęciem krowy mlecznej, o ile według innych postanowień nie podlegają wyższej karze.
- Powyższe postanowienia wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Z tym samym dniem traci moc obowiązująca zarządzenie z dnia 1 kwietnia 1942 r. o dotychczasowej wysokości kontyngentów mleka.

R. P a v l u, Stadthauptmann.

Matrymonialne

Kawaler, młody, przystojny, inteligentny, przedsiębiorczy, były wojskowy, posłubi pania, która dopomocze materialnie do otworzenia wspólnego interesu. Oferty: Kielce, Skrytka 17. Tadeusz.

Kawaler, młody, przystojny, inteligentny, o szlachetnym sercu, fryzjer, pozna pania chętnie i życzliwie do celu matrym. i założenia interesu. Oferty Kielce, Skrytka 17. Stefan.

Fachowiec, przystojny, muzykalny, bez nałogów, pragnie poznać zgrabną panie, ładnego usposobienia do lat 32 o głębszej kulturze ducha. Zgłoszenia z fotografią (zwrotna) „Goniec Krak.”, Tarnów, „Nr. 1166”. 7482k

Jasio, Krosno, Rzeszów, przystojnego, wykształconego (28-38), Polaka, pozna ładną, wykształconą, młodą, cel matrym. Zgł.: „Goniec Krak.”, Kraków, „Nr. 4448”.

Urzędniczka, lat 21, blondynka, miła, niebrzydka, na posadzie, puzna ta droga z powodu braku znajomości) pana inteligentnego, przystojnego o dobrym charakterze, do lat 30. Cel matrym. Zgł. z fotografią: „Goniec Krak.”, Kraków, „Nr. 7386k”.

Z kulturalnym, starszym panem nawiąże korespondencje starsza, inteligentna pani. Cel matrym. Oferty: „Goniec Krak.”, Kraków, „Nr. 7449k”.

Nauka i wychowanie

Niemieckiego wyuczam za 3 miesiące: Kraków, Długa 30/1. 7207k

Kraju nowoczesnego korespondencyjnie udziela mistrzyni Korycka, Warszawa, Alberta 12, szkoła kroju.

Profesor niemieckiego, początki wymowa, konwersacja. Kraków, Grodzka 81. Informacje od 5-7.

Profesor Kraków, Zielona 25, m. 21 naucza stenografii niemieckiej i polskiej listownie. 4485

B. nauczyciel gimn. z ukończonym konserwatorium (fortepian, początki skrzypiec), arytyzyk, kawaler, obejmuje gawernurkę w zakresie szkoły powsz. i ewent. i kl. gimn. lub przyjmie jakakolwiek inną pracę od zarząz. Zgł.: „Goniec Krak.”, Kraków, „Nr. 4286k”.

Poszukuje osoby do udzielenia polskiego w godzinach wieczornych. Zgł.: „Goniec Krak.”, Kraków, „Nr. 4339”.

Nocelegi niekrepujące: Kraków, Wielopole 13/4, I. p., front. 5624

Najtańsze, czyste nocelegi: Kraków, Szewska 7, III p., m. 8. 5867

Nocelegi: Kraków, Florjańska 8/8

Nocelegi: Kraków, św. Jana 30/4.

Otwarcie jesiennego sezonu wyścigów konnych we Lwowie.

Lwów, 22 września. Lwowski sezon wyścigowy, a stał się wydarzeniem w przedmiotu stulecia tradycji lwowskich wyścigów konnych — gdyż przecież już w r. 1843 odbyły się pierwsze wyścigi we Lwowie rozpoczęły się przy wspaniałej pogodzie jesienniej. Tor wyścigowy na Persenkówce wraz z swą doskonałą nawierzchnią soczystej jesieni, ustrójony w rąbki kwiatów jesiennych oraz w odpowiednią dekorację — przedstawiał piękny widok.

Pierwszy dzień wyścigów zgrupował znowu poważną ilość zwolenników sportu wyścigowego, gdyż na trybunach zebrało się około 8.000 widzów. W zastępstwie prezydenta Towarzystwa wyścigów i hodowli w Galicji Gubernatora dr. Wächtera przybył szef urzędu dr. Losadner, dalej obecni byli: przewodniczący Towarzystwa dr. Gareis, kierownik wydziału wyżywienia i rolnictwa, komisarz dla wyścigów konnych w Galicji dr. Grüter, jak również liczni oficerowie niemieckich sił zbrojnych oraz armii: węgierskiej, włoskiej, rumuńskiej, słowackiej oraz niemieckiej polskiej, przybył również komendant stadniny z Debicy, major von Rudowski.

Skutkiem posuchy tor był nieco twardy, mimo to doszło do bardzo emocjonujących biegów, co odbiło się na totalizatorze, który wykazywał wysokie obroty. Po raz pierwszy biegały konie dwuletnie, które budziły szczególne zainteresowanie.

W pierwszym biegu na 1000 m kłaz „Dardanał” ze stajni Woźniakowskiej uzyskała dobry czas 1:08.5, na drugim miejscu skończył bieg „Nebojska” z Suchowoli.

Znaczenie księgowości w gospodarstwie wiejskim.

Kraków, 22 września. Gospodarstwo wiejskie jest swego rodzaju przedsiębiorstwem i to przedsiębiorstwem o dużym rozgałęzieniu zagadnień, których umiejętne rozwiązanie stanowi podstawę produkcji.

Zagadnienia te posiadają we wzajemnej od siebie zależności. Naprzykład hodowla bydła łączy się z uprawą paszy, ta znowu zależy od jakości ziemi i jej uprawy itd. Całość tał gospodarstwa, większa lub mniejsza jej produktywność, jest zależna nie tylko od racjonalnych metod, ale również od warunków naturalnych.

Celem ułatwienia prowadzenia gospodarstwa racjonalnego powinien i najmniejszy gospodarz prowadzić księgowość. Prowadzenie książki gospodarskiej umożliwia bowiem kontrolę wydatków, przychodów oraz rozchodów i wyłaganie praktycznych wniosków, która gałą gospodarstwa jest bardziej ogólna. Zestawianie rachunków gospodarskich zabezpiecza rolnika od strat i uczy racjonalnego prowadzenia gospodarstwa. Wprawdzie czyta nie zwiększy urodzaju, ale da jasny obraz i będzie wskazówką, co należy robić, aby uzyskać maksymalną produktywność.

Prowadzenie rachunkowości nauczy rolnika również oszczędnego gospodarowania. Początkowo każdy rolnik, który nie prowadzi rachunkowości, będzie musiał pokonywać szereg trudności z powodu braku uprawy, a często i chęci uzasadnionej tem, że jego ojciec nie prowadził ksiąg, więc i on może gospodarzyć bez rachunkowości. Jednak tego rodzaju uzasadnienie nie zyskuje niezłej aprobaty przy działającej metodzie gospodarowania. Nie należy bowiem utwierdzać się w błędach, lecz iść z postępowaniem czasu.

chowoli. Wyścig „kryterjum” wygrała kłaz pełnej krwi „Gamp” hr. Smorowskiego w czasie 1:19. W pierwszej gonitwie 3-letnich klaczy arabskich „Sahiba”, „Bedrog” pobila o siedem długości „Birna” z tej samej stajni Gumniska, która startowała po raz pierwszy. W czwartej gonitwie wygrał pewnie „Eudymion” ze stajni Chatizów przed „Hypokratesem” z Suchowoli.

Niespodziankę przyniósł piąty bieg o nagrodę Persenkówki, w którym „Joy Girl” z Suchowoli, typowana na zwycięzcę, została zdublowana i skończyła na czwartym miejscu. Zwyciężyła faworyzowana również „Arabeska” ze stajni Skolimowskiej, a zółty wyścig dobieg w szóstym biegu, gdzie „Nitra” stoczyla walkę z silnie faworyzowanym „Napierem” i ostatecznie została przesieczniona przez „Babinę”. „Napier” wygrał w czasie 1:45.5 na 1.600 m.

W siódmej gonitwie faworyzowany „Lublin” skończył na czwartym miejscu, podczas gdy typowany na drugie miejsce „Giau” z stajni Suchowoli został pewnym zwycięzcą przed „Prawaukiem”, podczas gdy „Matek” i „Alk” skończyły „leb w leb” na trzecim miejscu. Totalizator plał na ten wyścig najwyższą stawkę dnia 52 zł. Ośmy bieg przyniósł pewne zwycięstwo „Barbako” ze stajni Woźniakowskiej.

W najbliższą niedzielę 27 września odbędą się dwa wyścigi „kryterjum” oraz pierwszy bieg z plotami.

Pierwszym krokiem w prowadzeniu rachunkowości będzie zapisywanie grozowych obrotów oraz obrotów produktami. Jeśli gospodarz napotyka na trudność, jeśli nie wie, w jaki sposób zabrać się do prowadzenia książki, powinien udać się po radę do agronoma, który mu ułatwi początki. Kiedy uzyska już wprawę, będzie mógł prowadzić systematyczną buchalterję pod kierownictwem Izby Rolniczej.

Z rubryki codziennych wypadków.

Stracił oko przy pracy.

(tem) W poniedziałek Pogotowie Ratunkowe interwenjowało w fabryce przy ulicy Cystersów, gdzie zatrudniony tamże niejaki Kalasiński Józef, lat 26, uderzony został odłamkiem żelaza w oko, wskutek czego stracił je. Przewieziono go do patyplmiastowej operacji na klinię okulistyczną.

Wypadki na jeździ.

(tem) W godzinach popołudniowych w poniedziałek, przechodząc przez ulicę Miodowa, potrącony został przez platformę konna 27-letni Jan Jachimczak, zamieszkały przy ulicy Smolki 16. Doznał on złamań na obu nog, w stanie bardzo ciężkim przewieziono go na oddział chirurgiczny.

40-letni Rusin Stanisław wpadł pod nadjeżdżający samochód, wskutek czego upadł na bruk tak niebezpiecznie, że złamał sobie obydwie nogi. Zapoiekował się nim lekarz Pogotowia Ratunkowego.

We wtorek we wczesnych godzinach porannych przejeżdżając tramwajem Nr. 6 Kawecki Kazimierz, chcąc wyskoczyć z jadącego tramwaju, wpadł pod koła i wskutek tego doznał zmiążdżenia prawej nogi. Bany opatrzył lekarz Pogotowia, poczem polecił go przewiezić do szpitala miejskiego.

Skien magazyn wolny, szuka zaraz spółnika. Zgł. pod „571” „Par”, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Podrózję na wytwórniach (miejn i wod gazowanych). Poszukuje odpowiednich przedstawicieli. — Zgłoszenia pod „W 557” do „Par”, Kraków, Adolf Hitler-Platz 44.

Warszawa, Pensjonat: Moniuszki 7, m. 8. W pobliżu bieżąca woda.

Podnoszenie oczek. Kraków, Jagiellońska 5. 6898k

Przeciw plukwom i innym robaictwu środki gazowy lub płynny doskonały. Szczury zabija masowo. Zakład Higieny, Kraków, Szewska 24.

Taniej od druku powielamy bardzo starannie: Powielarnia, Kraków, Szewska 24. 7420k

Posiadam Kartę Rzemieślniczą poszukuje współnika z większą gotówką do powiększenia zakładu malarskiego. Zgł.: „Goniec Krak.”, Kraków, „Nr. 3526”.

Dr. M. Drozd odbywuje w chorobach kobiecych i położniczych. Kraków, ul. Starowisła 32, telefon 118-26. 8974

Róża Pelikan i inne reperuje fachowo warszatk reperacyjni: Z. Mysławski, Kraków, Szpitalna 3.

Plany kopiuje, wykreśla. Fotokopie dokumentów, rysunków. Kraków, Szewska 24. 7419k

Marta Filipczak Masłowska, grafologin przyjmuję odczytanie od 11 do 16 Kraków, Karmelicka 32, mieszkanie 5, I p. 5000

Filatelisci! natychmiast badajcie naszych bezpłatnych prospektów. Stronczak, Tarnów, Wałowa 1.

Podania, próby, tłumaczenia — sprawy podatkowe i inne: Biuro Terlecka, Kraków, Florjańska 55, telefon 180-25. 7001k

Podania! Majewski — Kraków, Wszystkich Świętych 6. 7087k

Płuskwy, wszelkie robaictwo, zapodki niszczą gazami, innymi środkami i odszczurają. Skutek gwarantowany. Zakład Higieny, Kraków, Szewska 24, telefon 187-22. 7417k

Plany kopiuje, przerysowuje Elektryczna Konjarmia Planów, Kraków, Starowisła 12. 4971

Parkietów cyklinowanie układanie nowych na prowności, w miejscu. Wiadomość: Firma Słowik, Kraków, Szewska 24, telefon 157-22.

Sumiennie i wyuczającego poradzi grafologin. Kraków, Krakowska 33/43, popołudniu, wyższy czwartki, niedziele. 4873

Gratoflogin, znawca sądowy. Kraków, Florjańska 8. 8872

Podania, Kraków, Grodzka 40.

Otwarcie miejskiego Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie.

Warszawa, 22 września. W celu udostępnienia szerokim rzeszom młodzieży uczęcej się w szkołach zawodowych na terenie Warszawy, i zaznajomienia się z najnowszymi zdobyczami techniki i urządzeniami przemysłowymi wielkich zakładów w kraju i za granicą, uruchomiono w Warszawie równocześnie z rozpoczęciem roku szkolnego Miejskie Muzeum Techniki i Przemysłu.

Ma już ono za sobą przeszło 9 lat istnienia i zbliża się szybko do jubileuszu, służąc cały czas praktycznej ilustracji przedmiotów zawodowych we wszystkich dziedzinach techniki stosowanej. Nagromadzenie eksponatów jest tak wielkie, że nie sposób zwiedzić wystawy w ciągu kilku godzin. Toteż wycieczki szkolne ograniczają się do jednorazowego obejrzenia tylko jednego z pośród licznych działów, a następnym razem zajmują się już innym resem eksponatów.

Miejskie Muzeum Techniki i Przemysłu przyczynia się do pogłębienia wiadomości ogólnych uczniów szkół zawodowych, dla których stoi otworem w ciągu całego roku szkolnego.

PRACE MELJORACYJNE W POWIECIE SIEMOLECKIM. W powiecie Siemoleckim okr. warszawski, przeprowadzono prace melioracyjne w dolinie Górnego Liwca, oddając w ten sposób 1500 ha dawnych nieużytków do dyspozycji okolicznych wsi. Prace nad odwodnieniem bagnistych terenów, zajmujących w całości 3500 ha, rozpoczęto z polecenia Gospodarki Wodnej jeszcze w roku ubiegłym w tem zaś przeorano przygotowany do uprawy obszar, obejmując go trawą i kosiopiami. Zbiory zapowiadają się dobrze. W roku przyszłym przeprowadzone zostaną prace nad pozostałą częścią nieużytków.

Czy pan o tem slyszal?

Wielka katastrofa autobusowa w Kolumbji.

(k) W pobliżu miasta Quetame, w Kolumbji, wydarzyła się straszna katastrofa autobusowa. Zdążający ze stolicy Bogoty, a przepełniony autobus, wpadł do rzeki, rozbijając się doszczętnie. Z pośród pasażerów 18-tu poniosło śmierć. Silny prąd wody uniósł zwłoki zabitych.

Sen przyniósł mu śmierć.

(k) W okolicy Charleroi, piewien robotnik, wracając w podchmielonym stanie do domu, położył się na ulicy na szynach tramwajowych i usnął. Tuż przed północą przejeżdżał tamtędy ostatni wóz tramwajowy z Charleroi do Nalines i oderwał śpiącemu głowę od tułowia.

Sok kartoflany łagodzi bóle żołądka?

(k) Wielu lekarzy stosuje sok kartoflany w wypadkach, kiedy żołądek chorego wytwarza za dużo kwasów i uzyskuje przytem dobre rezultaty. Świeżo wyciśnięty sok z surowych kartofli, a spożyty w ilości ćwierci a nawet pół litra dziennie, przy różnych postaciach reguluje znakomicie pracę żołądka wpływając dodatnio na wytwarzanie odpowiednich ilości kwasu żołądkowego.

♦ Dnia 19 września 1942, zmarła w Niespodziankach s. p. Stefania z Gretschtów Reichenbergowa, wdowa po aptekarzu. Złożenie zwłok odbyło się dnia 21. IX. 1942, do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamiają pozostali w wielkim żalu. Córki, zięciowie i wnuki.

Zagubiono Kennkartę na nazwisko Julia Gólska dnia 22 sierpnia w Dobru, pow. Limanowa, wystawioną w Krakowie. 3847

Skradziono Kennkartę 24. VIII. 1942 Marji Jakubowskiej ur. 21. marca 1876 r. w Przemysławiu, wystawioną w Wieliczce. 3766

Zgubiłem legitymację służbową i Kennkartę na nazwisko Jerzy Gawlik Kraków, Nürnbergstrasse 17. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. 3767

Zgubiłem dn. 26. VIII. dokumenty osobiste to jest: Karta rozpoznawcza, wydana przez obwód IX. dn. 5/V. 1942 Nr. 121037. Przepuska na teren Rzeszy Niemieckiej, Legitymacja Rzezm. Miejskiej w Krakowie, Karta Pracy na nazwisko Rewlak Józef, Prokocim, ul. Długa Nr. 25. 3770

Zgubiono książeczkę Ubezp. Spół. w Jaśle Nr. 797.960, wydana na nazwisko Piotr Przybycień. 3861

Kennkarte, Arbeitskarte zagubiono 24. VIII. 1942, Henryk Skrzypulec, Kraków. 3879

Skradziono Kartę rozpoznawczą na nazwisko Kamila Ciszewska III/17809 oraz inne dokumenty.

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Felicjan Michał, wystawioną w Wieliczce. 3806

Skradziono Kennkartę na nazwisko Doboszowa Emilia, Kraków, Lelwela 9. 3818

Skradziono w Tarnowie dnia 29. VIII. 1942 Kennkartę na nazwisko Klimiński Teodor, wystawioną przez Urząd Gminy w Rabce, powiat Nowy Targ. 3826

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Stanisław Rybel, Kraków, Krakowska 51. 3830

Skradziono Kennkartę oraz książkę Ubezpieczalni na nazwisko Marii Wiedlaw. 4102

Zgubiono dnia 27. 8. 1942 w pociegu Kraków-Bochnia wraz z portfelem: Meldekarte, Arbeitsamt Kraków, metrykę urodzenia, książeczkę wojskową, dowód osobisty, Ausweis, oraz inne dokumenty osobiste z fotografiami, na nazwisko Pich Włodzimierz. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot wszystkich pod adresem: Pich Włodzimierz, Kraków, Batorego 19, — za wynagrodzeniem. 3870



Od dnia 22 do 24 września 1942 r. APOLLO Sw. Tomasza 11 - Telefon 11120. KOCHAM CIĘ Luise Ulrich, Victor de Kowa.

WANDA Sw. Gertrudy 5. - Telefon 17805. PRAWO DO MIŁOŚCI Magda Schneider, Wiktor Staal.

SZTUKA Sw. Jana 6. - Telefon 16820. PRZYGDY ŁAZIKÓW Rudi Godken, Mady Rahl.

UCIECHA Starowińska 16. - Telefon 12516. S. O. S. Ludzie w niebezpieczeństwie Fritz Kampers, Maria Andergat.

ATLANTIC Stradom 15. - Telefon 10882. ZA KRATAMI HAREMU Imperio Argentina, Manuel Luna.

STELLA Lubiec 15. - Telefon 14301. KRÓLOWA PRZEDMIĘCIA Helena Grossówna, A. Zabczyński.

Początki w dniu powszednim o godz. 16, 18 i 20. W sobotę o godz. 14, 16, 18 i 20. W niedzielę i święta o godz. 11, 14, 16, 18 i 20.

WATROBY WORECZKA ŻOŁCIOWEGO uwaga ZIOŁA Magistra WOLSKIEGO Billasa

Karsan przeciw gniclu ziemniaków w piwnicach i kopcach dostarcza EMIL FREEGE - Kraków Lubiec 36/38 i Sakiennice 15/16



przeciw piekącemu nagniotkowi, gdyż jestem opaską Elastocorn, usuwającą szybko tę zmrówę.

ELASTOCORN

Dr. med. M. BEDNARKOWA specjalistka w chorobach skórnych i wenerycznych oraz w kosmetyce, ordynuje od godz. 11-1 4/5-6. Dr. med. FRAN. BEDNAREK choroby wewnętrzne: od godz. 4-6, Kraków, Starowińska 21, I piętro, telefon 104-59.

26 i 27 września. STARY TEATR. Lucyna Szczepańska Franciszek Targowski Najpiękniejsze arje i piosenka operetkowe. Bilety do nabycia w kasie Staro Teatru od środy 28. IX, w godz. 11-14 i 17-20.

PANI do małego dziecka, oraz prowadzenia domu natychmiast poszukuje. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4888”.

Cholewkarzy zdolnych arytyczków, zatrudnimy zaraz. Dobry zarobek, stała praca. Zgłoszenia: Nowak, Tarnów, Krakowska 8. 5412

MONTERÓW wodociągów, centralnego ogrzewania, przyjmie Firma Müller i Jędrzejowski, KRAKÓW, ul. Długa 38.

Wolne posady

Dochodząca do wszelkich prac domowych, potrzebna zaraz. Kraków, Berka Joselewicza 20/6. 5793. Pianista-harmonista, rutynowany, poszukiwany. Warunki dobre. Zgl. możliwe z fotografia. Krakauer Zeitung, Przemysł, „Pianista”. Służąca zaraz potrzebna. Kraków, Zielona 11/4. 5829. Potrzeba od zaraz dwóch zdolnych i porządnych gości biurowych, znajomość języka niemieckiego konieczna. Gartenbau-Ostland, - Kraków, - Adolf Hitler-Platz 4. 3295. Posadę zapewniają zawodowe lekcje maszynopisma „Wanda”, Kraków, Florjańska 39. Zamieszocowym udogodnienie. Godziny do wolna. 6484k. Potrzebny elektryk i uczeń od zaraz do firmy elektrotechnicznej. Kraków, Grodzka 65. Dwieki. Zgłoszenia w sklepie. Chłopiec do posyłek potrzebny. - Zgłosz.: Kraków, Starowińska 22/8 do 10-tej. 7349k. Czeladnik szewski potrzebny zaraz na roboty mieszane. Kraków, Rakowicka 25. 7366k. Fryzjerki pierwszorzędnej poszukuje. Wodna, żelazkowa, maniepte. Kompletne utrzymanie, gaz, procent według umowy. Przemysł, Rynek 28, Ozór Dominik. 7451k. Poszukiwany rutynowany walizkarz. Przemysł, Słowackiego 5. Operatora-rotuszer, siła pierwszorzędna na dobrych warunkach przyje. Zgłoszenia pod „519” do „Par” Kraków. Adolf Hitler-Platz 46. 7229k. Majstra do wyrobu konstrukcji drewnianych zamkniętych do flaszek lemonjadowych poszukuje. Zgłoszenia kierować pod „W. 556” do „Par” Kraków. Adolf Hitler-Platz 46. 7228k. Retuszerów (ek), efekciarzy (ek) do portretów, na bardzo dogodnych warunkach poszukuje natychmiast Zakład Portretowy Nawrocki, - Kielce. 7443k. Sekretarka młoda, reprezentatywna, władająca językiem niemieckim na bardzo dobre warunki (utrzymanie, mieszkanie) potrzebna natychmiast. Zgłosz. z fotografią (zwrotną) kierować pod „Nr. 584” do „Par” Kraków. Adolf Hitler-Platz 46. 7464k. Przyjme fryzjera męskiego. Fryzjer, Kraków, Rakowicka 1. 2449. Pierwszorzędna samodzielna modniarka potrzebna. Dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3417”. Kelnerki z językiem niemieckim potrzebne zaraz. Zgłoszenia osobicie w Kasynie Kolejowym, Kraków, św. Filipa 6. 5669. Dentystyczny technik, samodzielny, poszukiwany do Miechowa. Adres, warunki do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3757”. Modniarkę samodzielną przyjmie natychmiast Salon Mód „Ligia” Kraków, Wielopole 14. 4988. Kasjerkę z kaucją przyjmie na do- brych warunkach do przedsiębiorstwa w Krakowie. Wyczerpujące oferty pisemne z podaniem żadanego wynagrodzenia pod „Elek- tra” biuro Hupezyca, Kraków, Jagiellońska 7. Poszukuje mężczyzn i kobiet, Po- laków i Ukraińców do lat 70, u- miejających sprzedawać po miastach i wsiach pokupny artykuły religijny. Świetna egzystencja za- pewniona. Zgl. do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 5485”. Fryzjer, damsko-męski, fachowiec potrzebny zaraz, warunki, Kolo- dziejczyk, Końskie. 7384k. Panię do ekspedycji i lekkich prac dom, zatrudnie. Oferty z ży- ciorysem i fot. kierować Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3946”. Fryzjerka zdolna, przyjme, gwa- rancja. Kraków, Kalwaryjska 7, Fryzjer. 3958. Potrzebna służąca (młodsza) lub dochodząca z poleceniami. Kra- ków, Florjańska 19/1. 3962. Zdolny technik radiowy, jak rów- nież mehanik-bokarz, potrzebni zaraz. Zgl. „Radiotechnika”, Kra- ków, Grodzka 32. 3967. Ucznia, z dobrej rodziny, z ukoń- czoną szkołą powszechną, do nauki szewskiej, przyjmie zaraz, Gon- dek Antoni, Kraków, Karmelika 21. 4000. Zakład fryzjerski, Kraków, Adolf Hitler-Platz 33, przyjmie mani- curzystkę fryzjera męskiego, ozna- nia i uczennicę. 4020. Panna, maszynopismo, życiorys, na praktykę biurową, potrzebna. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4023”. Gospodyni starsza, ucieżwa, po- trzeba do małego gospodarstwa na wsi. Zgl.: Goniec Krak., Kra- ków, „Nr. 4029”. Gospodyni do samodzielnego pro- wadzenia gospodarstwa domowego, poszukiwana od zaraz. Konieczne referencje. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4033”. Przyjmie panienkę do nauki kil- mowy, Wytównia Kobierzec, Kra- ków Szewska 22. 4080. Służąca potrzebna zaraz. Znajom- ość języka niemieckiego i zycia- cka pożądana. Zgl. do Gońca Krak. Kraków, „Nr. 4089”. Gospoście z dobrymi poleceniami, poszukuje Kraków, Grodzka 38, Galanteria. 4113.

Posadę poszukują

Buchalterka, obeznana z wszelkie- ni pracami biurowymi, długolet- ni świadczywo, niemiecki w sło- wie i piśmie, maszynopismo, szu- ka posady od 1. X. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5783”. Lat 40, średnie wykształcenie, za- jmie się samodzielnie domem, dzieć- mi, chętnie niemieckimi. Dobre, oszczędne gotowanie. Zgłoszenia tylko z warunkami, ewent. bez mieszkania: Goniec Krak., Kra- ków, „Nr. 3260”. Buchalter-bilansista, wszystkie sy- stemy księgowości, obznajomiony z jednolitym planem kont, przy- jmie prace godzinowo. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3076”. Dwie młode, pracowite, czyste, bezwzględnie uczelne, szukają pracy w kulturalnym, zamożnym domu. Jedną jako zarządzającą, gospodyni-kucharka, drugą jako pokojową lub wychowawczyni. Wa- runek - razem. Referencje. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7085k”. Dwudziestoletnią panną, posiadającą trzyletnią praktykę sklepo- wą, zna język niemiecki, poszu- kuje posady jako ekspedientka sklepową, kelnerka, lub bufetowa. Zgl.: Lesniewo Przewclaw Kreis De- bicca (dla Michałiny M.) 7448k. Fryzjerka uamk, zdolna, wyje- dzie. Podać warunki. Krosno, Po- ste-restaunte „Zofia”. 2226. Leśnik, absolwent Politt., Polak, kawaler, lat 34, energiczny, bez- nalogów, z długoletnią praktyką urzędniczą, tartacznią i hodow- laną - poszukuje posady zarząd- cy lasów prywat. lub administracy- jny majątku ziemskiego. Łaskawe zgłoszenia do Gońca Krak., Kra- ków, „Nr. 3889”. Inteligentna, niem., mat. iac. pra- cę, poszukuje jakiegokolwiek pra- cy. Chętnie mancz. wychow. do starszych dzieci. Oferty z warun- kami Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3877”. Młoda, inteligentna, kulturalna, pogodna pani, zajmie się na wsi samodzielnie gospodarstwem, za- rzadzaniem domu, wychowaniem, nauką dzieci. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3886”. Panięka, inteligentna, praktyka sklepowa, biurowa, język nie- miecki, poszukuje zaraz posady kasjerki, ekspedientki, biurowej. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3908”. Kasjerka bufetowa, siła fachowa, język niemiecki, przyjmie posadę. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3912”. Kasiężka, maszynopismo, biegle polski, słabiej niemiecki, poszukuje posady, zaraz. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3914”. Inteligentna, wdowa - Wilman- ka - ziemiankiej rodziny, zaj- mie się gospodarstwem domowym osób kulturalnych, najchętniej w majątku. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3933”. Inteligentna, spokojna, panięka, znająca języki, zajmie się chemią nauką i wychowaniem dzieci na prowincji. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3948”. Fryzjer męski, poszukuje posady. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3981”. Absolwentka Szkoły Handlowej, praktyka biurowa, szuka zajęcia. Chętnie wyjazd. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3989”. Młody tokarz, poszukuje godzino- wej pracy. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4001”. Absolwent Szkoły Handlowej wyż- szego stopnia z ukończonym kur- sem administracyjno-handl., po- szukuje zajęcia. Znajomości: j. niemiecki, stenografia polsko-nie- miecka, księgowość, pisanie na maszynie. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4006”. Szofer, kawaler z prawem jazdy 3 kl., poszukuje posady, najchę- tniej półcieżarowa. Podać warun- ki. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4017”. Inteligentna osoba, poszukuje po- sady w charakterze gospodyni u kulturalnych i samotnych osób. Warunki i miejscowość obojętne. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4188”. Kelner, płatnicze, obznajomiony z wszelkimi pracami bufetowymi, poszukuje pracy lub obejmie na rachunek bufet śniadankowy bar. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4024”. Szofer z dłuższą praktyką, nie- mieckie prawo jazdy 3 kl., po- szukuje posady od zaraz, chętnie na wyjazd, bez różnicy miejscow- ości. Zgl.: Goniec Krak., Kra- ków, „Nr. 4027”. Rolnik, szkoła rolnicza, 12 lat praktyki w większych gospodar- stwach, poszukuje pracy od zaraz. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4031”. Gospodyni domowa (ewent. jako kucharka), rutynowana, szuka od- powiedniego zajęcia. Chętnie wy- jeździe na prowincję. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4035”.

Sprzedają nieruchomości

Polowa domu, murów, nowego, podpiw., 4 ubik., 200 sąż. Łagiew- niki, blisko tramwaj, sprzeda B/H, „Er-ka-es” Kraków, ul. Pa- wla 8, tel. 133-81. 7503k. Parcela willowa, 290 sąż. przy Alej. 29 Listopada, sprzeda tania B/H, „Er-ka-es” Kraków, ul. Pa- wla 8, tel. 133-81. 7504k. Nowy Targ. Willa przepięknie po- łożona, duży ogród, sprzeda: „In- formator” Kraków, Piłarska 19.

Kupno

Mikroskop lekarski 3-4 objektyw- ny, model 1930, -9 Leiz lub Zeiss, Winkel-Zeiss Reichert, P. Z. O. albo Steindorf, kupię. Kraków, Górcarska 1/5, I. p. 5468. Raglan jesienny, nowy, ma wyso- kiego, kupię. Zgl. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5794”. Kupuję wszystkie znaczki poczo- tów Filatella, Kraków, Długa 14. Obrazy znanych malarzy zakupię. Place najwyższe ceny. J. Brachel, Salon Obrazów, Krak. Florjańska 8. Obraz sprzedasz najkorzystniej: Wawrzeki, Kraków, Wiślna 9. Gotówkowe kupuję: Warszawa, od- dzielnie marymarki i spodnie: Kra- ków Starowińska 80, sklep. 6894k. 1.000 m. b. toru kolejki polnej, wysokość szyn 80-90 mm, jako- ść lokomotywy i wózki oraz zwrótne i tarce obrotowe poszu- kiwane natychmiast do najmu lub kupna przez niemieckie przed- sięwzięcie w Krakowie. Zgłosz. pod „Lokomotywy” do Administ- racji Krak., Kraków. 7479k. Kupuję płyty, patefony, kwity lombardowe na biżuterię i inne wartościowe rzeczy: Kraków, Kra- kowska 36 (sklep). 4782. Kupuję za gotówkę ubrania mę- skie, chłopięce, spodnie, płaszcze, kostiumy, obuwie - sklep Kra- ków, Krakowska 4, Krawczyk. Szafa kombinowana lub potrójna w dobrym stanie kupię bezpośre- dnio Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5093”. Obrazy, antyki, dywany, kupno - sprzedaż: oca: „Phryne”. Kra- ków, Sławkowska 6. 6482. Kocze jasne, jednobarwne, kupuję także w Krakowie: Nowak, Tar- nów, Bonera 7. 3421. Fisharmonium kupię, Wł. Kwiat- kowski, Kraków, Szpitalna 20. Projektor do przeźroczny 24x36, krzyżowy z ładunkiem złoty, Quo Vadis i inne albumowe wy- dania, numerator, kupię. Zgl.: Go- niec Krak., Kraków, „Nr. 7450k”. Sprzedaż Wózek gólkowy „Konkon” i spor- towe z budką w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic. II. p., gamek. Piękny damski płaszcz czarny, na watalinie, z wełnianą angory, drugi czarny, bez wataliny, tania sprzeda. Kraków, Starowińska 34, m. 15. 5850. Pelerynkę z niebieskiego lisa oraz pelerynę fokaową, tania sprzeda. Kraków, Starowińska 34/15. 5851. Prawie nowy wózek dziecięcy, o- gumiony, do sprzedania od 6-7. Kraków, ul. Chocimska 19/10. 5846. Ubranie gramatowe, stan bardzo dobry, na meżczyznę tegoroczne, sprzedam. Kraków, Bandurskiego 40, m. 4. 5744. Szarpane maszyno do pisania „Underwood” Nr. 5, Kraków, Orla 8, I piętro. 5656. Meble nowe, sypialnie, szafy trój- dzielne i różne meble do sprzeda- nia: Kraków, Starowińska 44, - szolarnia. 5611k. Szewskie przybory: W. Cebula, Kraków, Starowińska 50. 5612k. Meble kuchenne, pokojowe, biuro- we poleca Magazyn, Kraków, Sta- rowińska 79. Ceny przystępne. Tapczany sypialnie, jadalnie, gabi- nety i inne nowoczesne meble poleca Julian Pyka - Wytównia Mebli, Kraków, Starowińska 35. Meble, sypialnie, szafy kombino- wane oraz trójdzielne sprzeda Sto- larna, Kraków, Starowińska 35, - w sieni na prawo (nie sklep). Obrazy najlepszych artystów pol- skich: Wawrzeki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, oca, kupno 5632k. Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabi- nety, poleca Wytównia Mebli, Kraków, Estery 12 (przecznica Miodo- wej). Ceny bardzo przystępne. Zegarki damskie, męskie, nakry- cia stołowe, brązolek, naszyjni- ki, poleca Magazyn Jubilerski, Kraków, Grodzka 60. 5655k. Bielizna osobista, męska, damska, pościelowa, stan pierwszorzędny, sprzedam tania. Kraków, Smoleńsk 16/1a, 12-1. 4-6. 6029k. Fortepiany pianina poleca W. Bo- lonsky Kraków, Grodzka 40 6081k. Lis krzyżak okazynie sprzeda - Kraków, Starowińska 83, pracow- nia kuśnierska. 5077. Najtańsze wyroby koszykarskie, ozdobne, oraz meble - Kraków, Miodowa 17, „Export”. 6896k. Płyty, patefony, igły najkorzyst- niej kupisz. Firma „Kontakt” - Kraków, Stradom 18. 6980k. Apteczki sanitarne - ścienne ko- nieczne w każdym sklepie, schro- niu domu, poleca P-a Drobner, Kraków, Pl. Szczepański 3. 5814k. Meble: sypialnie, jadalnie, szafy kombinowane, poleca po cenach umiarkowanych Firma A Spira, Kraków, Starowińska 38 6126k. Albumy Polski, Gen. Gubernator- stwa całego świata, stale na skła- dzie. Znajdzie cennika. Polski Dom Filatelistyczny Warszawa, Mar- szalkowska 116. 6921k. Dywany perskie, makaty buczackie, kilimy sprzedaje, kupuje solidnie Firma Łapczyński, Kraków, Bra- cka 6 6481k.

Tapczany nowy do sprzedania: Kraków, Starowińska 33, m. 3. 6896k

Elektryczne lampy, kucharki, że- lazka, poduszki, materiały elektro- instalacyjne poleca: „Zar”, Kra- ków, Sławkowska 11, podwórze. Okazyjnie do sprzedania szafa kom- binowana, oraz tapczan. Zakład Tapicerski, Kraków, Golebia 3, sklep. Meble Sypialnie, jadalnie, szafy kombinowane kupione w firmie Józefa Smulca, Kalwaria, Rynek 26, przetworzą kilka pokoleń. 6504k. Filateliści! Nowy cennik okazji na znaczki poczt. do zbiorów. Wy- sylaną za 50 gr. Gryźewski, Wa- rszawa, Marszałkowska 114. 7304k. Świece karbidowe „Wega” rewela- cyjnie aktualny wymalazek hurt. Dom Handlowy Julian Kurnicki, Warszawa, ul. Rysia 1. Telefony: 593-25, 231-84, 281-28. Fortepiany, pianina, sprzedaż, ku- pno, zamiana, Skład Portepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, ul. Sławkowska 4. 7339k. Maszyno do szycia, damska Singe- ra (stan dobry), okazynie do sprzedania. Kraków, Krótka 101. Obrazy olejne: Brandta, Fałata, Malczewskiego, Kossaków, Wy- czołkowskiego, Zmurki, Hoffma- na, Wodzisławskiego sprzedam: Kraków-Podgórze, Węgińska 10/13. Uwaga młynarz! Do sprzedania 1 para wały F. Ganz, rozmiar 600/300. Pisemne zgłoszenia: Staut, Mielec, Zeromskiego 902. „Hagro” Hurtownia Kolonijmo- Spółczyca, Kraków, Pl. Domini- kanski Nr. 4, I p. Telef. 174-98, 176-71, poleca: Dolewski do wódek, soków szklanych, proszki do piecze- nia, cukry, esencje, bakwa war- szawska, kakao, słodycze, budy- nie czek i owocowe galaretki, mi- cada, wyborne herbaty w kost- kach, płynie, bułka tarta, korzen- nie zupy, sosy, przyprawy do zup w płynie Siam, kostki buljo- nowy, wyborna musztarda, bom- bomierzy, zapalki, ozdoby choinko- we, ognie sztuczne 7481k. Sprzedaż galanterii, biżuterii kra- markskiej. Kraków, Kalwaryjska 7. Pianino markowe, angielska me- chanika, pełnopięcienne, okazynie sprzedam. Kraków, Jagielloń- ska 10/6. Patefony walizkowe, dwuspręży- nowo, Odeon, Gancarda, Paillar- da, skórkowa, z płytami sprzedam. Kraków, Dwemińskiego 7. - Je- drasiński. 3294. Meble używane okazynie sprze- daje Hala Meblowa Kraków, - sklep: Grodzka 59. Magazyn: Kra- kowska 26, wejście z bramy. Fortepian Blüthner Bösendorfer do sprzedania. Wł. Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20. 4637. Patefon elektryczny, nowoczesny, włoski, luksusowa szafka, okazynie sprzeda „Centrokomis”, Kra- ków, Grodzka 9. 4810. Sprzedam wózek Konkon, wózek sportowy, wyprawkę dziecięcą. Kraków, Zybkiewicza 5/46 4826. Obrazy sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna oca: Kraków, Łobzo- wska 6, Salon obrazów. 4852. Maszyno do pisania, stan pierw- szorzędny, sprzedam. Kraków, ul. Podzamcze 22/9, II. p. 5180. Filateliści! Cennik-Katalog 1942 znaczków polskich Gen. Gubernator- stwa powiększony, drukowany, czternaste fototablę trzystu dwu- dziesiętu znaczków, czterdziestu o- śmiu nadruków poczt. lokalnych ukaże się w październiku. Nakład ograniczony. Przekazem 10.- za- liczeniem 12.- Polski Dom Filate- listyczny, Warszawa, Marszał- kowska 116. 6900k. Poduszki i kompresy elektryczne poleca F-ma Dobja Stanisław, Kraków, Grodzka 11. 7278k. Uwaga! Sem spokojny i bezpieczeń- stwo zapewni Ci „Pax”, urządzenie alarmujące i zabezpieczające drzwi mieszkanie przed złodziejami. Hur- towo po reklamowej oca 2 złote sztuka, oraz 1.50 na porty wysła Walcher Emil, Kraków, Sebastjana 11. Do nabycia w sklepach elektro- technicznych i gospodarczych. - Agenci i przedstawiciele poszu- kiwani. 4992. Pielki, młode boksy niemieckie, czyste rasy i piękne spianola, sprzeda Hodowla, Kraków, Wado- wiecka 39, (Trójka w stronę Bor- ku). 7347k. Bezcki na kapuste i na każdą ciecz od 100 do 200 litrów - sprzedaż pracownia blacharska, - Kraków, Krakowska 46. 5160. Wszelką garderobę, futra, lisy sre- bne, niebieskie, rude, peleryny, dywany kilimy, pościel, bielizna najtaniej sprzedaje „Centrokomis”, Kraków, Grodzka 9. 4813. Maszyno do szycia, sprzedam ta- nio. Kraków, Wolnica 11/15. 3681. Kredens-bufet b. duży, blat mar- mury - drzewo dąb, tania do sprzedania. Kraków, Sławkowska 6/6, II. p., front. 3868. Ceraty, chodniki, dywaniki, ser- wety, kapy, worki, sienniki, torby gospodarze i różne tkaniny papierowe, poleca: Józef Świecki, Kraków, Starowińska 21. Wejście do sklepu w bramie. 7326k. Sprzedam udział w poważnym przedsiębiorstwie ceramicznym w Krakowie, posiadającym pierw- szorzędne budynki i urządzenia oraz 30 morgów terenów przy Krakowie. Potrzeba 60 tys. zł. Zgl. przyjmuję B/H, „Er-ka-es”, Kraków, ul. Pawła 8, tel. 133-81. Do sprzedania 2 łożka debowe, 3 poduszki włosiane. Kraków ul. Filarecka 21/3, między godz. 10-12. 3891.

Napisano dziełach rozpraw o przyr- ządzie kawy. Lecz doświad- czenie wzięte nie teoria, a doświadczenie czterech po- kolen uczy, że do uzyskania kawy o pełnym smaku i aro- macie konieczna jest domiesz- ka z „Mlynkiem”. W paczce z mlynkiem i napisem Doska Franck jest i dziś prawdziwy



POSZUKUJE na prowincji młodej energicznej sekretarki do brzozy drzewnej, ze znajomością maszynopisma, księgowości i języka niemieckiego. Zgłoszenia do Kraków, Dietla 21/32, g. 19-20.30. Maszyno do szycia, pierwszo- rzędna tania sprzedam Kraków, Bożego Ciała 31/7. 5864. Pianino pierwszorzędne, prawie nowe do sprzedania. Kraków, ul. Podbrzezie 235. 7507k. Maszyno krypta, Singera, szycia, sprzedam. Kraków, św. Jana 3/7, III. p. 5579. Tapczan dwuosobowy, łożko polo- we, otomana, materace, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Dembiński, pracow- nia tapicerska. 3836. Chusta furecka wełniana 1.80x1.80 okazynie do sprzedania. Kraków, Zwierzyniecka 14/7. 3842. Prety - schody do dywanów, łożko drewniane, sprzedam. Kra- ków, Arjańska 13/2. 3863. Maszyno Singera krypta do szycia sprzedam. Kraków, Staszica 14/3, przecznica Szlaku. 5578. Czarny papier, szpagat koncepnv, listwy, poleca firma: Adam Ma- tula, Kraków, Krowoderska 61. Futro, lapki karakulowa, nowe na szczipła osobę, sprzedam. Kra- ków, Podgórska 11/12, godz. 12-16. Okazjal, Sprzedam futro seaski- nowe, piękne buty damskie Nr. 37 z łyżwami portjeri kilimowy, szal czarny wólczkowy, płaszcz czarny. Zgl.: Goniec Krak., Kra- ków, „Nr. 3889”. Dwa ubrania, płaszcz męski, fu- tro do sprzedania. Kraków, Nad- wiślańska 1/14, godz. 11-15. 3893. Tania sprzedam maszyno do pi- sania, fortepian. Kraków, Grodz- ka 6/7. 3896. Fortepian koncertowy sprzedam. - Kraków, Szlak 13, m. 2. 3901. Auto D. K. W. 1/2 tomy do sprze- dania. Wiadomości: Kraków, Cza- rodziejska 67/2. 3905. Jazzband okazynie sprzeda: Kra- ków, Ozarodziejska 67/2. 3906. Tapczan nowoczesny, jedno- i dwu- osobowy sprzedam. Kraków, Dietla 29/14 ofic. 3950. Biuro do sprzedania. Kraków, ul. Jabłonowskich Nr. 4, m. 2, M. Kozubiska. 3957. II-ga Rapsodia, Cyrulik, Aida, Paja- cze, inne i patefon spiesznie sprzedam. Kraków, Bańska 6, m. 6, oglądać czwartek, piątek 17-18 ta. 3959. Ubranie na średniego wzrostu, kupon z dodatkami sprzedam. Kra- ków, Rakowicka 3, m. 11. 3960. Futro męskie nutrie, kołnierz kan- zurowy w pierwszorzędnym stanie, tania sprzedam. Kraków-Dębni, Różana 10, m. 6. 3961. Futro baranki indyjskie na bardzo niską i szczipła panięka, sprze- dam. Kraków, Pedzichów 2, m. 10 od 1.80-2.30. 3963. Sprzedam maszyno do pisania wa- lizkową nową. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3982”. 3982. Story do zaciemnienia wykonuje: Kraków, Długa 59, m. 17. 3993. Torpedo maszyno pisarska biurowa sprzedam. Kraków, Pedzichów 3/19. Futro męskie, damskie i maszyno do szycia sprzedam. Kraków, Zwie- rzyńska 17, m. 12a. 4601. Piac do ogrzewania żelazny, szamo- towy, duży, sprzedam. Kraków, Mazowiecka 64, m. 4. 4034. Sprzedam sypialnie, siatki, mate- racze, tapczan, otomana, stół, stoł- ki, kredens, komoda, łożka blasza- ne wiedeń. Kraków, Helcowa 7/7. Materace, łożko żelazne, łożecz- ko dziecięce, tapczan dwuosobo- wy: Kraków, św. Marka 19, naroż- nik Florjańskiej - Dembiński, pracownia tapicerska. Harmonje pianowa, 120 basów, re- gister, maszyno Singera, fotopa- rat, buty 42, płaszcz damski zimo- wy sprzedam. Kraków, Joselew- cza 17, m. 8. 4533. Sprzedam piękne łożko srebrnego, kostium jesienny na watalinie, maszyno do szycia - wszystko w bardzo dobrym stanie. Kraków, Fogelstr. 44/1 (Wąsawicza 18). Bormaszyna ślusarska ze skrzyńką biegów, frezarka stolarska, cyrku- larka, szlifierka automatyczna do ostrzenia noży inroligatorskich i stolarskich, do sprzedania: Kra- ków, Skawńska 14, od 11 do 13-ej.